

Wczoraj odbyło się spotkanie z pracownikami klubu, na którym obecni byli również menadżerowie i dyrektorzy jak również Jose Mourinho, Tiago Pinto, kapitan Lorenzo Pellegrini oraz Ryan Friedkin.

"Nie lubimy być określani jako właściciele Romy. Nie, jesteśmy tylko kustoszami Rzymu i wszystkiego tego, co oznacza nazwa tego miasta. Roma jest zbyt wielka, by była czyjąś własnością. Roma należy do wszystkich swoich fanów, wszystkich pracowników, wszystkich tych, którzy kochają żółto-czerwone barwy".

Kilka słów, ale o wielkim znaczeniu. Jak donosi Il Tempo, numer dwa Giallorossich, Ryan Friedkin przemawiał wczoraj na scenie ustawionej w Trigorii z okazji imprezy zorganizowanej przez Teksańczyków dla pracowników klub, "Stronger Together" (*Silniejsi razem*). Ponieważ siła grupy jest zależna od wszystkich: od pierwszego do ostatniego pracownika. Był to sposób na budowanie większej więzi z zespołem i powtórzenie słów wypowiedzianych już przez Mourinho: *"To nie będzie moja Roma, ani Roma Friedkina, ani Roma Tiago Pinto. To będzie Roma Romanistów"*. Wczoraj wiceprezydentowi towarzyszył w Trigorii jego brat Corbyn. Dan Friedkin był nieobecny, ponieważ był zajęty innymi sprawami.

Autor: Burdisso